

WSTĘP

Modlitwa uchodzi za „trudny” przedmiot badań kulturoznawczych i rzeczywiście takim jest. Zapewne jest to jeden z wielu powodów, że dotąd brak badań empirycznych, które uwzględniałyby problem modlitwy praktykowanej w polskim katolicyzmie w ujęciu kulturoznawczym. Podjęte przeze mnie badania, które prezentuję w tej pracy, miały na celu choć w niewielkim stopniu uzupełnić tę lukę. W kulturze współczesnej modlitwa stała się synonimem tak wielu zachowań, że niejednokrotnie trudno uchwycić te jej użycia, które mają odniesienia jednoznacznie religijne, czyli takie, które są zawarte w pierwotnym znaczeniu tej kategorii. Przystępując do badania modlitwy, należy mieć świadomość trudności, które trzeba pokonać, m.in. poprzez użycie takiej metodologii, która pozwoli na dookreślenie przedmiotu badań ze względu na specyfikę polskiego katolicyzmu, ale i w szerszym kontekście – badań modlitwy jako sposobu myślenia o świecie i o człowieku w kategoriach kultury religijnej. Istotne w pracy jest ukazanie, jak modlitwę rozumieją osoby praktykujące ją. Na rozumienie modlitwy w kulturze mają wpływ m.in. następujące czynniki: socjalizacja, grupy modlitewne i ich struktura, sytuacja społeczno-ekonomiczna, w tym sytuacja zdrowotna, praca, zarobki. Ważnym czynnikiem, który może wpływać na akty modlitewne, jest poczucie obcości określane przez stopień identyfikowania się z grupami odniesienia, przyjmowanie wzorów od grup odniesienia normatywnego, a także potrzeba doznawania wspólnoty w sensie doświadczania akceptacji i doceniania.

Pierwsze trudności, z jakimi styka się kulturoznawca zamierzający mówić o miejscu i roli modlitwy w kulturze współczesnej, dotyczą sfery języka. Współczesne używanie języka i zakres słownictwa odnoszącego się do sfery religijności sygnalizuje, że pojęcie modlitwy trudno poddaje się generalizacji i analizie. Modlitwa jest współcześnie kategorią otwartą, trudno ją zamknąć w określonych formułach. Towarzyszą jej od zawsze przedmioty, postawy, gesty czy rytuały. Sam fakt podejmowania określonych badań nad tą sferą może ograniczyć wymiary modlitwy. Dlatego istotne jest jasne nakreślenie pola badań, by zarówno badacz, jak i odbiorca mieli świadomość, o jakim zakresie rozumienia modlitwy jest mowa. Język mówiący o modlitwie i język modlitwy to

dwa niekoniecznie współdziałające języki. Język modlitwy wynika z określeń przyswajanych przez jednostkę funkcjonującą w danej kulturze. Analiza tego języka, czyli określeń w języku mówiącym o modlitwie, ukazuje, że niezależnie od różnych doświadczeń, jednostki odnoszą się w modlitwie do różnorodnych problemów, m.in. do aspektów zdrowia, pomocy w zmaganiach życia codziennego, zapobiegania trudnościom i do innych aspektów związanych z sytuacją społeczną i osobistą człowieka podejmującego akt modlitwy, np. chęć dziękczynienia, adoracji.

Współcześnie funkcjonowaniu i rozumieniu modlitwy w kulturze szkodzi jej popularne rozumienie. Sfera modlitwy, jako istotny fragment kultury religijnej, została mocno naznaczona popularnymi pracami, w których jest traktowana jako technika relaksacyjna czy środek psychoterapii, lub jako praktyka ezoteryczna, mylnie określane mianem modlitewnych. Dlatego modlitwa stała się pojęciem nie tylko nadużywanym, ale i niejasnym.

Różnorodne traktowanie kategorii modlitwy stanowi główny problem w skutecznym komunikowaniu o tej kategorii. W świecie religii chrześcijańskiej „modlić się” znaczy bowiem więcej niż „mówić”, a „odczuwać” coś więcej niż „rozumieć”. Analiza modlitwy w kulturze współczesnej, jeżeli ma być znacząca, musi być często niezgodna z duchem czasu. Jedynie wracając do podstawowych znaczeń tej kategorii, można opisać to, jak realizowane są w zmieniającej się kulturze praktyki religijne.

Tematem podjętej przeze mnie pracy jest miejsce i rola modlitwy katolickiej w kulturze współczesnej i jej zależność od kulturowego tła. Zainteresowanie tym zagadnieniem było dla mnie konsekwencją wieloletnich studiów zarówno nad religijnością i duchowością we współczesnej Polsce, jak i liturgią katolicką. Praktykowanie modlitwy rozumiem jako reakcję na sposób postrzegania świata jako rzeczywistości duchowo-materialnej. Praca badawcza była dla mnie próbą ukazania w szerszym kontekście tego, co zawiera się we współczesnym rozumieniu modlitwy katolickiej. Takie ujęcie tematyki badawczej nie miało na celu omijania szerszych ustaleń dotyczących współczesnego życia religijnego, chciałem przed wszystkim opisać stan modlitwy katolickiej we współczesnej Polsce. W prezentowanym obszarze, możliwym do lokowania w kulturze codzienności, nie brałem w nawias pytań o przyczynowość i skutki, jakie są związane z praktykowaniem modlitwy. Czyniłem to jednak przez pryzmat analizy doświadczeń konkretnych osób praktykujących modlitwę. Doświadczenie siebie przez modlących się oraz otaczającej ich rzeczywistości kulturowo-społecznej były dla mnie opisem tego, co było dla modlących się znaczące. Z tych opisów starałem się odkryć i uporządkować to, co jest przez nich praktykowane, ponieważ: „Doświadczenie oznacza proces, w którym kształtuje się i artykułuje sens i w którym rzeczy przybierają swą postać

i strukturę”¹. Z zainteresowania losami osób modlących się starałem się zbudować obraz modlitwy katolickiej w Polsce oraz pokazać, jak w jej narracji ukazane są odniesienia kulturowe. W tym kontekście za istotne uznałem wskazania mówiące, że zwracając się w stronę badania praktyk codziennych (za jakie uznaję modlitwę), będących polem wytwarzania i potwierdzania poczucia intersubiektywności, może kryć się ważny fragment współczesnej refleksji o kulturze. Poprzez pogłębioną interpretację chciałem ujawnić sens tego, co rutynowe w życiu osób praktykujących modlitwę, ale też refleksyjne, ukazać strategię codziennego postępowania i uogólniać je, „niekoniecznie w stronę praw warunkowych, lecz raczej w kierunku typologii schematów życia codziennego, które ludzie wcielają w życie w standardowych zdarzeniach”².

Podając się badań kulturoznawczych nad relacją zachodzącą między kulturą a modlitwą, przyglądam się najpierw zagadnieniu religijności. Jednym z istotnych elementów wyznaczających religijność jest modlitwa, zatem i ją należy opisać jako przedmiot badań kulturoznawczych. W takim kontekście analizowałem najważniejszy dla pracy problem badania modlitwy. W kolejnej części podejmuję zagadnienia metodologii badań modlitwy. Po tych analizach na podstawie przeprowadzonych przeze mnie badań charakteryzuję akt modlitwy, jego praktykowanie indywidualne i wspólnotowe. Zajmuję się jedynie modlitwą katolicką we współczesnej kulturze polskiej i przyglądam się wpływom kultury na praktykowanie tej modlitwy. W dalszej części pracy przedstawiam miejsce aktu modlitwy w kulturze współczesnej. Taka konstrukcja pracy pozwala na analizę tego problemu podejmowaną od zagadnień ogólnych (religijność) do szczegółowych (praktykowanie modlitwy). Ma to służyć lepszemu zaprezentowaniu przedmiotu pracy oraz wyników przeprowadzonych badań.

Głównym celem prezentowanych badań jest wskazanie, jak kultura współczesna wpływa na modlitwę, jej rozumienie i sposoby praktykowania. Uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jakie trudności w praktykowaniu modlitwy są związane ze zmianami w rozumieniu miejsca religii w kulturze współczesnej, także w kontekstach sekularyzacyjnych, stanowiło jedno z najważniejszych zadań mojej pracy. Procesy sekularyzacji zatarły w kulturze współczesnej granice istniejące pomiędzy sferą *sacrum* a sferą *profanum*. Efektem tego procesu było m.in. to, że akty religijne przestały być czynnościami oderwanymi od życia codziennego. To, co święte, nie potrzebuje dzisiaj przypisywania jedynie do wyróżnionej przestrzeni. Kult religijny przestał być łatwo wyróżnialny w codziennym życiu. W kulturze współczesnej procesy sekularyzacyjne nie przebiegają w jedną stronę – z *sacrum* do *profanum*, mają one także kierunek przeciwny.

¹ B. Waldenfels, *Topografia obcego. Studia z fenomenologii obcego*, tłum. J. Sidorek, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, ss. 14-15.

² P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znack, Kraków 2007, s. 33.

To co codzienne, niereligijne zaczęło funkcjonować w przestrzeni *sacrum*. Przykładem tego są świeckie stroje duchownych w obydwu przestrzeniach, jak i traktowanie przestrzeni niegdyś sakralnych jako przestrzeni świeckich, np. klasztory stające się hotelami. Procesy te wpłynęły na dowolność sposobu i miejsca praktykowania aktu modlitwy. Z jednej strony może on odbywać się wszędzie, a z drugiej staje się elementem nieprzychylnie traktowanym w przestrzeni publicznej.

Kolejnym celem pracy było znalezienie odpowiedzi na pytania o rodzaj i zakres danych, jakie można uzyskać, prowadząc badania kulturoznawcze zarówno o charakterze jakościowym, jak i ilościowym tak intymnego i trudno uchwytnego elementu kategorii kultury, jakim jest modlitwa. Mam świadomość, że w prezentowanej pracy wiele wyjaśnień odnośnie do modlitwy jest zakorzenionych w teologicznych kontekstach. Było to jednak konieczne, zważywszy że poszukiwanie odniesień modlitwy nie mogło być podjęte jedynie w kontekście jej rozumienia kulturowego. W prowadzonych analizach nie chodziło mi tylko o subiektywne znaczenie modlitwy, ale o jej obiektywny charakter z uwzględnieniem indywidualnych interpretacji. Chciałem także pokazać, jak kultura wpływa na sposoby rozumienia i praktykowania modlitwy.

Ważnym celem badań było opisanie, jaką rolę odgrywa modlitwa w życiu praktykujących ją osób. Zastanawiając się nad konceptualizacją problemu, wychodziłem z przeświadczenia, że „słabość religii” wynikająca z procesów sekularyzacji zachodzących w kulturze współczesnej miała wpływ na dzisiejszy stan modlitwy. Przeciwwstawienie społecznego używania kategorii modlitwy kulturze religijnej nie tylko spowodowało wyłonienie się z rozumienia modlitwy najważniejszego jej sensu – wymiaru religijnego, ale także pozwoliło na używanie tej kategorii jako synonimu zachowań człowieka związanych z zastanawianiem się, byciem w niepewności czy też potrzebą wyciszenia. Modlitwa angażuje człowieka bardziej niż praktyki relaksacyjne. W relaksacji człowiek wytwarza wewnętrzny stan spokoju, w modlitwie poddaje się działaniom z zewnątrz. Rzeczywisty kontakt z Bogiem, z innymi modlącymi się ludźmi lub z przedmiotami mającymi znaczenie religijne (monstrancje, relikwiarze) umożliwia nie tylko osobistą aktualizację wartości tworzących kulturę, ale pozwala na odkrycie obecności *sacrum*. We wszystkich sytuacjach, które wywołują modlitwę, w jej klasycznym rozumieniu, nie tylko modlitwa okazuje swoje znaczenie kulturowe, ale przede wszystkim utrwała się coś znaczącego dla pamięci przyszłych pokoleń, co jest świadectwem znaczenia religii i praktyk religijnych w kulturze.

W języku współczesnym kategorie religia i religijność stały się pojęciami, które należałoby uznać za podobne do z zasady niedefiniowalnych matematycznych pojęć pierwotnych. Zatem religię i religijność jako pojęcia opisujące zarówno zachowania, jak i przeżycia ludzi żyjących na początku XXI wieku

można odczytywać w znacznej mierze intuicyjnie, co nie sprzyja naukowej prezentacji problemu. Jako kategorie pojęciowe mają one desygnaty zawarte w bardzo od siebie oddalonych zbiorach, od pojęć określających przeżycia estetyczne, odczuwane w zjawiskach kultury popularnej, po rzeczywiście doświadczenia *sacrum* w kulturze.

Znaczącym celem badań było określenie roli modlitwy w kulturze współczesnej. Rola modlitwy jest miarą znaczenia wartości religijnych dla poszczególnych ludzi i wspólnoty, w której jest ona praktykowana. Człowiek modlący się nigdy nie jest sam. Nawet w samotności, nawet poza przestrzenią sakralną każdy modlący się człowiek staje przed obliczem Boga. Modlitwę czyni się z myślą o Bogu lub na widok tego, jak przejawia się obecność Boga w liturgii, w rytuałach religijnych czy sakramentaliach. W modlitwie chodzi o Kogoś, z kim komunikujemy się za pomocą myśli, słowa, gestu. Sposoby i rodzaje tej komunikacji odzwierciedlają kulturowe praktyki relacji z innymi. Pojawianie się modlitwy w przestrzeni publicznej zawsze wpływa na więź społeczną. By rozmawiać z Bogiem, ze sobą, z innymi ludźmi, w modlitwie człowiek angażuje się cały – jego ciało i myśl. Modlitwa poświadcza wartość religii w społeczności. Badania prowadzone przez Ervinga Goffmana potwierdzają rolę „rytuałów interakcji” w życiu codziennym społeczności³. Modlitwa czasem będąca ulotnym przeżyciem, wpływa przez swoje wydarzenie się na znaczenia, treści i wartości pojawiające się w przestrzeni dyskursów publicznych.

Prace religioznawcze, socjologiczne czy psychologiczne, w zależności od tego, jak autorzy danej dziedziny nauki akcentują znaczenie modlitwy, czy raczej formę modlitwy, proponują wiele możliwości podejścia do zrozumienia sensu modlitwy. Wychodzenie od serii znaczeń aktu modlitewnego, poprzez opis warunków, które doprowadziły do modlitwy lub warunków, które jej towarzyszą, po opisy funkcji ciała zaangażowanego w sam akt, nie ułatwia kulturoznawcy wyboru procedury metodologicznej, według której będzie prowadził własne badania. Nie należy *a priori* rezygnować z żadnych z powyższych ujęć, choć warto mieć na uwadze ograniczenia metod, którymi inni badacze uzyskiwali wyniki badań. Odpowiedź na pytanie, którą drogą w badaniu modlitwy się inspirować, wymaga od kulturoznawcy stałej konfrontacji z poznanymi wcześniej wynikami badań innych dziedzin nauki oraz z historycznym rozumieniem aktu modlitwy. Złożoność metodologiczna pozwala na wieloaspektowy opis aktu modlitewnego, co jest użyteczne poznawczo i prowadzi do istotnych wniosków. Prezentowana praca lokuje się w obszarze kulturoznawstwa empirycznego.

³ Por. E. Goffman, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, tłum. A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir, GWP, Gdańsk 2005.

Historyczne podejście do modlitwy ujmuje ją w trojaki sposób. Po pierwsze modlitwa traktowana jest jako wyraz duchowych poruszeń, uczuć, życia moralnego jednostki. Drugim wymiarem badania modlitwy jest jej znaczenie i rola w komunikowaniu się z *sacrum*. Trzecia kwestia odnosi się do samego sposobu praktykowania (odprawiania) modlitwy. Jest ona powiązana z dwiema wcześniejszymi, ale zwraca uwagę, z jednej strony, na społeczny cel aktu modlitewnego, z drugiej zaś na jego skuteczność.

Mając świadomość złożonej kwestii opisywania roli modlitwy w badaniach kulturoznawczych, przyjąłem następujące ramy, które towarzyszyły mi podczas pracy. Dla jasności przekazu prowadzone przeze mnie badania odnosiły się tylko i wyłącznie do modlitwy katolickiej, rzeczywiście praktykowanej przez indagowanych. Ze względu na wyłonioną próbę badawczą, opisywałem modlitwę bez podziału na szkoły jej praktykowania, czyli bez rozróżniania na modlitwy: benedyktyńską, franciszkańską, dominikańską czy karmelikańską. Starałem się nie streszczać ani wypowiedzi indagowanych, ani tych materiałów źródłowych, które uznawałem za istotne dla omawianego tematu. Powodem tego była głównie dbałość o przekaz, który w przypadku parafrazowania mógłby zafalszować sens. Wiele wypowiedzi pokazywało bowiem, że nie są one jedynie przekazem wprost, ale zawierają swoiste ukryte znaczenia, gry słowne, mające podwójny przekaz, stanowiące niejednokrotnie podstawę poszukiwania kodów *in vivo*⁴.

Akt modlitwy starałem się prezentować tak, jak rozumieją go indagowani, którzy w wypowiedziach odnosili się do rozumienia modlitwy i wykonywania aktu modlitewnego. Uczyniłem tak dlatego, aby nie nadinterpretować ani ich wypowiedzi, ani sztucznie nie rozdzielać tego, co było w tych wypowiedziach prezentowane łącznie, pomimo że pytania oddzielały zagadnienia badawcze.

Dla czytelności przekazu zagadnienie modlitwy starałem się zaprezentować na tle odczytywania problematyki religijności w badaniach kulturoznawczych. W kulturze współczesnej pojęcia takie jak religia i religijność stały się pojęciami opisującymi zarówno zachowania, jak i przeżycia ludzi. Bardzo często kategorie te są odczytywane na sposób intuicyjny. Taki stan rzeczy wpływa na krytyczne podejście do przedstawianego problemu. Zagadnienie operacjonalizacji pojęć jest podstawowym problemem w analizowaniu danych. Dlatego mając tego świadomość, zachowania religijne w pracy postanowiłem traktować jako powiązane z kategorią *sacrum*, rozumianą w teologicznych jej wyznacznikach. I w takim rozumieniu została zaprezentowana religijność w badaniach odnoszących się do szeroko rozumianej kultury.

⁴ Szersze wyjaśnienia tego problemu omawiam w tej pracy. Kody te to specjalne terminy, swoiste dla wypowiadających się, które niejednokrotnie wyrażają zupełnie inne treści niż sugerują – są to szczególnie pojemne znaczeniowo konstrukcje.

W swoich badaniach starałem się wyjść od podstawowego dla współczesnego katolicyzmu rozumienia modlitwy jako aktu dialogicznego, jako rozmowy z Bogiem. Jeżeli w relacji modlitewnej zachodzi sytuacja dialogiczna, oznacza to, że jej efektem powinien być konkretny tekst dialogu. Sądzę, iż można dzięki tej dialogicznej relacji odtworzyć obraz jednostki i grupy, i scharakteryzować jej subiektywnie określone cechy i przejawy obiektywnych działań.

We współczesnej kulturze modlitwa, z której wyłoniło się pojęcie Boga, staje się jedynie chwilą, w której modląca się osoba ma czas na spotkanie się z samym sobą. Modlitwa okazuje się wówczas zaprzeczeniem dialogu będącego efektem relacji z Bogiem, jej miejsce zajmuje czas służący zakonserwowaniu własnych poglądów na świat i przeżywanie problemów codzienności w kontekście własnych przyjętych już wcześniej sądów o aktualnej kondycji kultury, ocenianej przez osobę, która uważa, że podejmuje akt modlitwy albo akt podobny do aktu modlitwy. Modlitwa rozumiana jest jako spotkanie z Bogiem i z samym sobą. Współczesna kultura podkreślająca indywidualizm zbudowała pojęcie modlitwy jako akt przeżywania siebie, analizowania siebie, czy swoich indywidualnych cech.

Zwrócenie uwagi na to, że modlący się człowiek wcale nie musi posiadać całej wiedzy o tym, czym jest modlitwa i jak ją prawidłowo przeprowadzić, nie jest najistotniejszym zagadnieniem w poznawaniu miejsca i roli modlitwy dla jednostki i wspólnoty. Głównym aspektem modlitwy jest jej cel, czyli próba nawiązania relacji modlitewnej z Tym, kto jest podmiotem aktu modlitewnego, ale też próba wyartykułowania intencji, w jakiej ta relacja jest nawiązywana. Kultura religijna współczesnego katolicyzmu, gdyby opisywać ją wypowiedziami respondentów, byłaby kulturą nastroju, czy może dokładniej, kulturą wrażeń wyrażonych w sposobie czy też miejscu praktykowanych modlitw.

Wyselekcjonowany przeze mnie materiał do badań można uznać za obszerny, zważywszy na analizowane przeze mnie źródła dotyczące religijności i modlitwy, a także ze względu na pozyskane przez mnie dane, w wyniku prowadzonych własnych badań empirycznych. Wśród nich znalazły się opublikowane komunikaty z badań Centrum Badań Opinii Społecznych (CBOS) dotyczące religijności polskiej, które odnoszą się do lat 2005-2015. Za istotne źródło uznać należy także poddany analizie materiał badawczy pozyskany w wyniku ankiety prowadzonej w roku 1963 przez środowisko miesięcznika „Znak”, dotyczącej problemu modlitwy. Pozyskany przeze mnie materiał empiryczny składał się z 228 ankiet zebranych w różnych ośrodkach: Płock, Górka Klasztorna czy Bąblin, a także z wywiadów prowadzonych z osobami, które można określić mianem animatorów modlitwy, a także z innymi praktykującymi modlitwę. Wszystkie zaklasyfikowane do badań materiały, a także dane wytworzone w wyniku zrealizowanych przeze mnie badań empirycznych nie były

wybrane przypadkowo. Pokazywały one różnorodność spojrzenia na problem religijności i modlitwy, a także dały szansę na wyłonienie z nich kulturowego tła praktyk religijnych i wpływu tych praktyk na codzienne funkcjonowanie w danych warunkach kulturowych. Warto podkreślić, że pozyskane w wyniku badań empirycznych materiały nie stanowią jedynie monotematycznych wypowiedzi, ale odnoszą się do złożonych problemów indywidualnego i społecznego funkcjonowania. Dzięki temu prowadzone przeze mnie analizy dały szansę na wielowątkowe odniesienia, pokazujące ponadindywidualny i złożony wymiar religijności i modlitwy w kulturze współczesnej.

W prowadzonych badaniach uwzględniałem jedynie osoby praktykujące modlitwę. Za osobę praktykującą modlitwę przyjmowałem taką, która co najmniej rok pozostawała w praktykach modlitewnych (w czasie przeprowadzonych badań) i przynajmniej taki czas minął od (jeżeli miało miejsce) przeżycia, które zainicjowało poszukiwania modlitwy. Jest to okres na tyle długi, że pozwala na założenie, iż taka osoba w tym czasie zdołała doświadczyć już poczucia zagubienia, samotności, poszukiwania pomocy i co najważniejsze, przeżyła cały rok liturgiczny. Okres ten pozwala już na formułowanie pierwszych ocen odnoszących się do roli modlitwy w jej życiu.

Wypowiedzi badanych osób w pracy prezentuję na tyle obszernie, by ustrzec się błędu ich nadinterpretacji. Mam jednak świadomość, że dla pełniejszego obrazu roli modlitwy i podejmowania praktyk modlitewnych w kulturze polskiej konieczne byłoby podjęcie analizy wśród takiej próby badawczej, która odnosiłaby się przekrojowo do wszystkich środowisk we wszystkich diecezjach polskich.

Wykorzystywany przeze mnie kwestionariusz ankiety składał się z czterech dyspozycji, które były powieleniem kwestionariusza sporządzonego do badań prowadzonych przez miesięcznik „Znak” w latach 60. XX wieku:

1. Jak rozumiem modlitwę?
2. Jak się modłę?
3. Czym dla mnie jest modlitwa?
4. Mój udział we Mszy św.

W kwestionariuszu tym umieściłem także dwa pytania opracowane przeze mnie, które odnosiły się do liturgii:

1. Co lubię podczas uczestniczenia w liturgii i jej sprawowania, a czego nie lubię?
2. Jakie zmiany w sprawowaniu liturgii zauważyłem/am podczas swojego życia?

Pytania te nie tylko korespondowały z ankietą „Znaku”, ale były związane z przyjętym przeze mnie założeniem badawczym, że wraz z rozluźnieniem przepisów dotyczących formalnej poprawności rytuału przybiera on w kul-

turze współczesnej formę tak pojemną, że trzeba otoczyć go pozarytualnymi działaniami, wyjaśniającymi jego sens. Sądzę, że z przedstawionych w pracy możliwości interpretacyjnych badań można wysnuć logiczną konstatację, że relatywne podejście społeczności do kategorii religijnych wynika przede wszystkim z nastroju i natężenia relacji dziejących się wewnątrz współczesnej kultury, w której religia została umiejscowiona w przestrzeni nieracjonalności, nienowoczesności oraz polityczności, a więc w przestrzeni dość skrajnych subiektywizacji doświadczeń.

Aktywność modlitewna jest w katolicyzmie odróżniana od aktywności fizycznej, nie należy więc poszukiwać efektów praktykowania modlitwy w katalogu efektów powiązanych z działalnością ściśle fizyczną czy intelektualną. Kultura współczesna opisując sferę przeżyć duchowych, stara się klasyfikować je pod względem zadowolenia odnoszącego się do efektów podejmowanych działań niemetafizycznych. Dlatego też w badaniach nad miejscem modlitwy w kulturze współczesnej pojawiają się wskazania, które są związane przede wszystkim z fizycznymi przesłankami pozwalającymi jedynie przypuszczać, że można mieć do czynienia z obserwacją aktu modlitewnego.

W swoim zasadniczym wymiarze kultura współczesna odnosi się do kategorii wolności, rozumu, pamięci i woli. Te przestrzenie stanowią podstawę oddzielającą to, co związane z relacją sakralną ujętą w ramach światopoglądu katolickiego, od tego, co lokuje się w sferze zdroworozsądkowej charakterystycznej dla kultury współczesnej. Rozdzieliło to relacje pomiędzy kulturą religijną a wrażliwością kultury współczesnej.

W ostatniej części pracy podejmuję próbę refleksji nad modlitwą katolicką we współczesnej Polsce. Perspektywa kulturoznawcza pozwala na nowo otwierać drzwi interpretacji tego, jakie jest miejsce religii w kulturze, pomimo upływającego czasu i podjętych analiz, które mogły wydawać się dziełami finalnymi. Interpretacja religijności i modlitwy nie jest nadal aktem skończonym i mimo wielu charakterystyk naukowych ciągle jest szczególnie trudna z tego powodu, że religijność ma charakter procesualny, badacz natomiast stara się uchwycić ją w statycznym obrazie, mając świadomość jego fragmentaryczności.

Poszukując znaczeń modlitwy katolickiej i jej śladów w polskiej kulturze współczesnej, nie można pomijać naturalnego pragmatycznego rozumienia jej funkcjonowania: Co otrzymam w zamian za czas poświęcony modlitwie czy relacja modlitewna jest opłacalna, a jeżeli tak, to jakie przynosi korzyści. W atmosferze takiego funkcjonowania modlitwy w kulturze współczesnej należy budować narzędzia i podejmować metody badania jej rzeczywistego w niej miejsca.

